

(Leggo - F.Balzani) Mercato Romy przeniosło się do Londynu, gdzie Sabatini próbuje umieścić zbędny balast, nie tracąc z oczu Salaha i Dzeko. Dyrektor sportowy umieścił na liście Ljajica, Doumbię, Destro i Gervinho. Przynajmniej trzech z nich spakuje walizki.

Serb podoba się Aston Villi, jednak wycena (14 mln) została uznana za zbyt wysoką przez klub z Birmingham, który wziął kilka dni czasu, aby pomyśleć. Doumbię chce Watford, ale na wypożyczenie bez przymusowego wykupu. To konieczność dla Romy, która spotka się w najbliższych dniach również z kierownictwem Galatasaray. Watford z kolei byłoby gotowe pozyskać definitywnie Gervinho za 10 mln euro. Wczoraj agenci Iworyjczyka byli w Londynie, jednak piłkarz musi obniżyć roszczenia co do zarobków i "zadowolić się" 2,9 mln netto, które dostaje w Romie. Inaczej wygląda sprawa Destro: gracz woli zostać we Włoszech, o ile nie pojawią się oferty nie do odrzucenia z West Ham i Aton Villi. Otwarty pozostaje kierunek z Fiorentiną, gdzie powinien zastąpić Gomeza. Transfer może ułatwić transakcja Salaha.

Wczoraj Sabatini rozmawiał długo z kierownictwem Chelsea. W Londynie był też Egipcjanin, który nie został powołany przez Mourinho na torune po USA. Graczowi podoba się kierunek z Romą od dawna, porozumienie z The Blues (wypożyczenie z wykupem za 20 mln) nie wydaje się problemem. Najpierw jednak musi wyjaśnić się kwestia gracza z Violą, która robi krok w tył, w przypadku gdy Roma da "upust" za Destro. Z Chelsea rozmawiano także o Filipe Luisie i Cuadrado: brazylijski obrońca (z włoskim paszportem) jest jedną z alternatyw dla Baby, ale musi obniżyć wynagrodzenie z 3,5 mln, z kolei Kolumbijczyk znalazłby się w wyścigu, jeśli nie udałoby się z Salahem, tak jak z Draxlerem z Schalke, który wydaje się być blisko Juve.

W najbliższych dniach przewidziano nowe spotkanie z Manchesterem w sprawie Dzeko. Włoski mediator, który został w Anglii, jest optymistą. City chce rozwiązać sprawę w ciągu siedmiu dni, podwyższenie oferty z Romy do 23 mln (plus 3 mln bonusów) zostało przyjęte pozytywnie. Potrzeba jednak większego wysiłku, aby pokryć żądania gracza, który poprosił o 4,2 mln euro odprawy.

Autor: abruzzi